

Carmen Escrivá de Balaguer

*Ku pamięci Carmen Escrivá de Balaguer y Albás, siostry świętego Josemaríi, założyciela Opus Dei, w pięćdziesiątą rocznicę jej śmierci. Carmen – którą członkowie Opus Dei zwą pieszczotliwie **Ciocia Carmen** – stanowi ważną część historii początków Dzieła, któremu – hojnie, z pełną dyspozycyjnością, z radością i poświęceniem – oddała całe swoje życie.*



Carmen rodzi się w Barbastro (Huesca, Hiszpania), 16 czerwca 1899 roku. Jej ojciec, José Escrivá, prowadzi sklep z tkaninami oraz wyrób i sprzedaż czekolady. Jej matką jest Dolores Albás. Carmen od dzieciństwa jest dziewczynką radosną, towarzyską i hojną; ma silny charakter. Bardzo związana ze swoim, o dwa lata młodszym, bratem Josemaríą. Po nim przyszły jeszcze na świat Chon, Dolores i Rosario. W niedługim czasie spokojne szczęście państwa Escrivá zostaje przerwane. W latach 1910 – 1913 umierają trzy najmłodsze siostry Carmen i prawie jednocześnie upada interes prowadzony przez ojca. Są to trudne lata i ojciec rodziny decyduje o przeprowadzce do Logroño, by tam szukać nowej pracy. Carmen, w wieku 16 lat, opuszcza Barbastro, by już nigdy doń nie powrócić.



W Logroño, José Escrivá znajduje zatrudnienie w firmie „Wielkie miasto Londyn”. Carmen uczy się i pomaga мамie w domu. Josemaría planuje studia na Wydziale Architektury. Jednakże Bóg ma inne plany. Zimą 1917 roku Josemaría decyduje się zostać księdzem, zaś 28 lutego 1919 roku rodzi się najmłodszy z rodzeństwa - Santiago. Życie w Logroño nie jest łatwe, lecz Carmen widzi jak rodzice znoszą przeciwności losu z elegancją, radością i poczuciem humoru. Szkoła bólu trwa jednak nadal. 27 listopada 1924 roku umiera nagle jej ojciec. Rodzina przeprowadza się najpierw do Saragossy – gdzie Josemaría w 1925 roku otrzymuje święcenia kapłańskie – a potem do Madrytu. Od tego momentu życie matki i dwójki rodzeństwa księdza Josemaríi pozostaje w pełnej łączności z życiem młodego kapłana.



W Madrycie, 2 października 1928 roku, Josemaría widzi, że Bóg prosi go o założenie Opus Dei: drogi do świętości pośrodku świata, poprzez wypełnianie – ze starannością i z miłością do Boga – obowiązków swojej pracy zawodowej oraz życia codziennego. Natychmiast zaczyna zapoznawać wszystkich ze swego otoczenia z duchem Dzieła powierzonego mu przez Boga. Opus Dei rozszerza się bez rozgłosu, zapuszczając korzenie w modlitwie, umartwieniu i pracy Założyciela. Naturalnie Dolores i Carmen tak jak mogą starają się ułatwić mu pracę wśród studentów, robotników i innych osób. W ciągu lat spędzonych w Madrycie doświadczają wielkich trudności finansowych, pogłębionych później jeszcze przez wojnę domową, która wybuchła w Hiszpanii w 1936 roku.



Dolores Escrivá umiera 22 kwietnia 1941 roku. Carmen silnie odczuwa jej nagłą nieobecność, ale wychodzi zwycięsko z tej nowej bolesnej próby i nie poddaje się. Zastępuje matkę najmłodszemu bratu spełniając jednocześnie obowiązki domowe w pierwszych ośrodkach Dzieła. Początkowo mieszka w Madrycie, a potem w kolejnych miastach. Kilka lat później, w 1952 roku, święty Josemaría prosi ją, by przeprowadziła się do Wiecznego Miasta. Razem z Santiago zadamawiają się w Rzymie, a Carmen kontynuuje współpracę z Dziełem, by dzięki swej pełnej miłości pracy zaszczyć tam tę rodzinną atmosferę tak charakterystyczną dla Opus Dei. W 1957 lekarze wykrywają u niej poważną chorobę, umiera 20 czerwca tego samego roku. Odchodzi otoczona miłością wiernych Opus Dei i jej brata Josemaríi, który pomaga jej przygotować się na spotkanie w Bogiem.